


Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego

## Aparat za kapliczkę

Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień odbyła się w poniedziałek 2 czerwca w siedzibie Nadleśnictwa Jarocin. Na rozstrzygnięcie konkursu „Szukamy kapliczek” dotarła tylko część uczestników. Zebranych powitał nadleśniczy Krzysztof Szwartz. - *Widzę znajome twarze. Bardzo się cieszę, że mamy stałych uczestników naszych konkursów. Ten konkurs związany jest z akcją przywracania pamięci o historii lasów państwowych, nadleśnictwa i to nie tylko na terenie powiatu jarocińskiego, bo nasza jednostka znajduje się na terenie kilku powiatów. Okazało się, że w naszych lasach kapliczek nie brakuje. Niektóre są pięknie położone, zadbane i wiążą się z nimi ciekawe historie. Dlatego wydawało nam się, że jest to ciekawy temat. Formuła konkursu była otwarta i dlatego zdarzały się zarówno prace w formie ka-*

*upominki - materiały poświęcone florze i faunie. W konkursie uczestniczyli dwaj rodzeństwa - Anna i Piotr Frąckowiak oraz Magdalena i Adam Straburzyński, którzy w przygotowaniu katalogów obiektów sakralnych pomagali dziadek - regionalista Jan Jajor. Uczestnicy chwalili nadleśnictwo za organizację konkursów poświęconych historii i wnioskowali, aby było ich znacznie więcej. Nadleśniczy Krzysztof Szwartz zachęcał, aby osoby, które będą mieć kolejne zdjęcia kapliczek, figur czy krzyży znajdujących się na terenie lasów, przynosiły je do nadleśnictwa w Jarocinie. - Być może uda nam się to wydać w formie jakiegoś wydawnictwa - powiedział.*

Dla Edyty Rychter był to już kolejny konkurs, organizowany przez nadleśnictwo, w którym brała udział. Do poszukiwania kapliczek zachęcała ją mama Sławomira. - *Zawsze zbierałyśmy cieka-*



W nagrodę za najlepsze zdjęcie Edyta Rychter otrzymała z rąk nadleśniczego Krzysztofa Szwarza aparat cyfrowy

*logu miejsc, jak i historii pojedynczych obiektów. Przy przyznaniu nagrody kierowaliśmy się przede wszystkim oryginalnością dzieła. Najlepsza praca może nie była najlepsza pod względem edytorskim, ale za to autorce udało się dotrzeć do kilku mało znanych miejsc i dobrze je opisać - powiedział nadleśniczy. W konkursie wzięło udział 12 osób. Krzysztof Szwartz podkreślił szczególnie fakt, że swoje prace zgłosiła nie tylko młodzież, ale i osoby starsze. Dodał jednak również, że liczył na większą liczbę prac i to obejmujących również tereny spoza Ziemi Jarocińskiej.*

Autorka najlepszej pracy - Edyta Rychter - otrzymała aparat cyfrowy wraz z całym wyposażeniem. Komisja konkursowa przyznała także dwa wyróżnienia. Jedno z nich otrzymał Piotr Waszak. Nagrodą był album wydany z okazji 80-lecia Lasów Państwowych. Drugie wyróżnienie trafiło do Huberta Nowaka, byłego pracownika Nadleśnictwa Jarocin. Wszyscy pozostali uczestnicy dostali drobne

*wostki dotyczące naszego terenu. W czasie przygotowywania materiałów na konkurs bardzo zainteresowała nas historia byłych właścicieli Hilarowa. Przy okazji wypraw do lasu miałyśmy wiele przygód. Nie raz utknęłyśmy w błocie. W swojej pracy opisałam sześć miejsc znajdujących się w pobliżu Wilkowyi. W dotarciu do informacji pomagało nam wiele osób, m.in. pani Janina Grała. Kiedy zaczęłyśmy szukać, na początku szło nam trudno. Wydawało się, że nikt nic nie wie. Potem jednak, kiedy ludzie zaczęli opowiadać, okazało się, że na to wszystko mamy za mało czasu. Żałowałyśmy, że tak późno wzięłyśmy się za tę pracę. Mogłyśmy bowiem opisać obiekty ze znacznie większego terenu - wspominała Edyta Rychter. Autorkę najlepszej pracy szczególnie ucieszyła nagroda. - Nasz aparat jest już stary, prawie antyczny. Nadawał się jedynie do muzeum. Właśnie mieliśmy kupić nowy. Dzięki temu aparatowi będę mogła robić nowe prace na kolejnych konkursach - stwierdziła. (Is)*

# Obchody Dnia Patrona w Szkole Podstawowej w Czeszewie



Zaproszeni goście honorowi



Spór sądowy między ludźmi i ptakami

21 maja w Szkole Podstawowej w Czeszewie odbyły się uroczyste obchody Dnia Patrona - prof. dr hab. Jana Bogumiła Sokołowskiego.

Na uroczystość zaproszeni zostali

rodzice uczniów, jak również specjaliści goście: syn profesora Sokołowskiego wraz z małżonką, syn nadleśniczego byłego nadleśnictwa Czeszewo - pan Borczyński oraz nadleśniczy Nadleśnictwa

Jarocin - Krzysztof Szwartz. Dodatkowo w obchodach uczestniczyli: proboszcz parafii Czeszewo, łowczy Koła Łowieckiego „Knieja” oraz leśniczy Leśnictwa Czeszewo.

Dzień Patrona rozpoczęto w kościele p.w. Św. Mikołaja w Czeszewie. Mszę świętą odprawił i homilię wygłosił ks. Mirosław Stawicki. Po niej nastąpiło uroczyste przemarszerowanie sztandaru szkoły wraz ze społecznością szkolną do sali gimnastycznej SP w Czeszewie. Tam przedstawiono prezentację komputerową o Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym. Z inscenizacji można było dowiedzieć się o wielkości parku, zasięgu, przyczynach jego powstania, jak również o florze i faunie w nim występującej. Po przerwie na poczęstunek nastąpiła część artystyczna. W pierwszej kolejności wystąpiły najmłodsze dzieci, które tańczyły w kolorowych, własnoręcznie wykonanych strojach ptaków. Następnie starsze dzieci wzięły udział w bezprecedensowym procesie „Ludzie kontra ptaki”. Po przedstawionych dowodach z obu stron zapadła decyzja o pozytywnej roli ptaków dla ludzi i zwierząt ogłoszona przez sąd.

Końcowa część uroczystości poświęcona została konkursowi wiedzy o patronie (etap finałowy). Zacięta walka toczyła się między trzema drużynami. Zaproszeni goście nie ukrywali zaskoczenia wiedzą dzieci o życiu i karierze prof. Sokołowskiego.

Na zakończenie Dnia Patrona szkoły syn prof. Sokołowskiego przekazał do szkolnego zbioru dyplom doktorski prof. Sokołowskiego z 1925 r., natomiast nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin podarował obraz wykonany na terenie rezerwatu „Czeszewski las”.

Cała uroczystość przebiegała we wspaniałej scenografii według pomysłu Doroty Kłygo, a wykonanej przez dzieci.

HUBERT PRZYBYLSKI



Tańce dzieci-ptaków